

**WTOREK 13. 04. 2021 r.**

1. „Zabawy i ćwiczenia poranne”- zestaw 32.

Pomoce: krążki.

(możemy wykorzystać pokrywki, zakrętki ze słoików lub wyciąć koła z papieru 😊)

Krążki porozkładane na dywanie.

„Marsz w różnych kierunkach” – zabawa ruchowa orientacyjno - porządkowa.

Dziecko porusza się tak, aby nie nadepnąć na krążek.

„Dzieci do domku” – zabawa bieżna.

Dziecko biega po pokoju w różnych kierunkach, na hasło „dzieci do domków” staje przy dowolnym krążku.

„Góra - dół” – ćwiczenia równoważne.

Dziecko podnosi krążek, trzyma przed sobą.

Na hasło „góra” – podnosi wysoko nad głowę,

na hasło „dół” – wykonuje skłon (ważne, aby kolana były proste).

„Wyruszamy w podróż” – zabawa naśladowcza.

Dziecko naśladuje jazdę samochodem (krążek jest kierownicą).

„Dom jednorodzinny” – ćwiczenie z książki „Trefliki w przedszkolu – sześciolatek”, s. 65.

**Praca z książką.**

**Dzieci z rocznika 2015 s. 65.**

Nazwij pomieszczenia w domu i połącz w pary takie same napisy.

Znajdź dziesięć różnic między obrazkami.

(w przedszkolu zawsze zaznaczamy je na jednym obrazku krzyżykami 😊)

**Dzieci z rocznika 2014 s. 65.**

Posłuchaj słów czytanych przez rodzica i połącz wyrazy z odpowiednimi pomieszczeniami w domu.

Znajdź dziesięć różnic między obrazkami.

(w przedszkolu zawsze zaznaczamy je na jednym obrazku krzyżykami 😊)

## 2. „Mieszkamy w różnych domach”- rozmowa z dziećmi na podstawie opowiadania „Dziwny dom”.

**Opowiadanie pt. „Dziwny dom” (brak informacji o autorze).**

**(Czytaliśmy je już kiedyś w przedszkolu, ciekawe czy pamiętacie 😊)**

Wracamy ze spaceru. Moja mama i ja. Idziemy sobie, idziemy, rozmawiamy sobie, rozmawiamy i wolnym krokiem zbliżamy się do naszej ulicy. A tam...

Nie ma naszego domu! Zniknął! Na jego miejscu stoi stara, dziwna drewniana chatka. – Mamo, co się stało z naszym... – przerywam i spoglądam na mamę.

– Mamo, czy ty to widzisz?

– Co mam widzieć, kochanie? Dlaczego masz taką zdziwioną minę? – mama uważnie mi się przygląda. – Czy coś się stało?

– Mamo, nasz dom... Jest zupełnie inny... Ktoś go zamienił...

– Nie zauważyłam – mówi mama i wkłada do zamka ogromny, metalowy klucz.

Gdy go przekręca, żeby otworzyć drzwi, słysząc trzaski i chrzęszczenia.

Ostrożnie popycham drewniane, ciemne drzwi zrobione z desek i boję się wejść do środka.

Nad moją głową wisi wielka pajęczyna, a na niej siedzi ogromny czarny pająk i właśnie zjada resztę swojego śniadania.

Mamo, co to jest? – pytam i chwytam mamę za rękę. Dlaczego mama wcale się nie dziwi? Co to wszystko znaczy? Chyba ktoś z czarował moją mamę i nasz dom... Ale to nowe mieszkanie wcale mi się nie podoba...

Mama odsuwa nogą wielki kamień, leżący tuż przy drzwiach i wchodzi do środka. Bardzo się boję i chce mi się płakać. To nie jest nasz śliczny domek... Ja chcę do siebie do pokoju! Wchodzę za mamą do środka i przyglądam się ciemnym ścianom. Widać na nich pajęczyny i ślady kurzu, a na haku przy suficie wisi gniazdo os, z którego co chwilę wylatują bzyczące owady.

Mama podśpiewuje pod nosem dziwną piosenkę, a ja podchodzę do drewnianego stołu z grubym blatem. Widać na nim tłuste plamy i mnóstwo okruchów. Brudne talerze leżą jeden na drugim, a na nich siedzą wielkie, grube muchy i zlizują resztki jedzenia. Faj!

Nagle czuję, że coś dotknęło mojej nogi. Odskakuję od stołu i zaglądam pod stół.

– Mamo, tu jest koza! – mówię z trudem, bo łyzy cisną mi się do oczu.

– Tak, kochanie. Przecież zawsze tu mieszka. A gdzie niby miałyby być? – śmieje się mama, mieszając w ogromnym osmolonym kotle jakąś paskudnie cuchnącą potrawę.

– Mamo, co dzisiaj będzie na obiad? – pytam, próbując przejść pomiędzy pustymi butelkami i starymi gazetami, leżącymi na podłodze.

– To co zwykle! – odpowiada uśmiechnięta mama, wkłada do kociołka brudną rękę i wyjmuje z niego garść czegoś, co wygląda jak jedzenie znalezione na śmietniku.

– Mamo! Mamo! Ja się boję!

Dookoła robi się zupełnie ciemno. Widzę sufit i okno. Spoglądam w bok i po chwili dostrzegam jakąś dziwną sylwetkę, podchodzącą do mnie w blasku księżyca.

- Mamo! Mamo! – wołam coraz głośniej.
- Jestem tu! Nie bój się! – mama próbuje do mnie dojść, ale najpierw musi utorować sobie drogę przez zagraconą podłogę.

Przyglądam się temu, co przesuwają na bok... Klocki... Puzzle... Tenisówki... Kurtka... Hulajnoga...

Zaraz! To przecież moje normalne rzeczy! Już nie jestem w tym starym, brudnym, drewnianym domu!

- Mamo! Śniło mi się, że mieszkamy w okropnej chatce! Tam było pełno śmieci! I pająków! I rzeczy na podłodze!

- To był tylko zły sen... Nic się nie martw... A na wszelki wypadek jutro posprzątaj swój pokój. Żebyś mogła do mnie dojść, gdy znowu przyśni ci się coś złego...

Mama uśmiecha się do mnie, przytula mnie mocno, przykrywa miękką, pachnącą kołderką i daje mi cudownego mamowego buziaka w czółko.

### **Rozmowa na temat opowiadania:**

- Co zauważył chłopiec wracając z mamą ze spaceru?
- Jaki dom śnił się chłopcu?
- Co mama robiła w kuchni?
- Co wisiało na haku przy suficie?
- Jakie zwierzę mieszkało razem z chłopcem i mamą w drewnianym domu?
- Co czuł chłopiec widząc to wszystko?
- Kto mieszka w twoim domu?
- Dlaczego dom jest ważnym miejscem?
- Co trzeba zrobić, żeby czuć się w domu dobrze?
- Czy wszystkie domy są takie same?

**Utrwalenie wiadomości z dnia wczorajszego, dziecko wymienia rodzaje domów z załącznika nr 1 (dom jednorodzinny, blok, wieżowiec, domy szeregowy, dom bliźniak).**

„Domy w których mieszkamy” – ćwiczenie z książki „Trefliki w przedszkolu”, s. 60.

**Praca z książką.**

**Dzieci z rocznika 2015 s. 60.**

Na zdjęciach znajdują się różne rodzaje domów. Otocz pętlą ten, który jest podobny do domu, w którym Ty mieszkasz. Posłuchaj zdań czytanych przez rodzica i odzyskaj domy, do których one pasują. W pustych polach narysuj odpowiednie figury geometryczne.

**Dzieci z rocznika 2015 s. 65.**

Na zdjęciach znajdują się różne rodzaje domów. Otocz pętlą ten, który jest podobny do domu, w którym Ty mieszkasz. Przeczytaj zdania w ramkach i odzyskaj domy, do których one pasują. W pustych polach narysuj odpowiednie figury geometryczne.

### 3. „Domy” – rysowanie kredkami.

Rodzic czyta dziecku zdania, które zostały zamieszczone niżej.

To jest dom.

To jest biały domek i komin.

To dwa domy i kolorowe kwiaty.

To ogromny wieżowiec i dom jednorodzinny.

To dom bliźniak i dwie anteny satelitarne.

To domy szeregowe i blok wielorodzinny.

To domek i płotek.

Zadaniem dziecka jest wykonanie ilustracji do wybranego przez siebie zdania.

Po zakończeniu pracy rodzic podpisuje dziecku ilustracje wybranym przez niego zdaniem (dzieci, które potrafią pisać mogą spróbować napisać zdanie samodzielnie 😊).

### 4. „W jakim pomieszczeniu jestem? – zagadki pantomimiczne.

Dziecko przedstawia scenkę, w której ma pokazać za pomocą mimiki, gestu i ruchów w jakim pomieszczeniu w domu obecnie przebywa np. odkręca wodę w kranie, myje ręce, osusza je ręcznikiem. Rodzic odgadują jakie to pomieszczenie (łazienka).

### Utrwalamy adres zamieszkania.

#### **Dziecko wymienia:**

Nazwę swojej miejscowości.

Nazwę ulicy, na której mieszka.

Numer swojego domu.

Numer swojego mieszkania.

### Źródła obrazków:

- załącznik nr 1:  
Wydawnictwo Podręcznikarnia: „Trefliki w przedszkolu – tablice demonstracyjne”

## Załącznik nr 1

dom jednorodzinny



blok



wieżowiec



domy szeregowe



dom bliźniak

